

## WSTĘP

Dokładnie w dzień 1800. rocznicy śmierci Heliogabala Katedra Nauk o Państwie i Prawie Instytutu Nauk Prawnych Uniwersytetu Opolskiego przywołała postać tego cesarza. Tytuł konferencji i książki nawiązuje do tego, co spotkało młodego władcę po swojej śmierci. Zastosowano wobec niego *damnatio memoriae*, w której zwykle chodziło o to, aby o kimś pamiętać źle. Jednak ta barwna postać inspirowała różnych twórców kultury, takich jak pisarz Zygmunt Krasiński (1812–1859) czy poeta Stefan George (1868–1933). Pochylenie się nad postacią Heliogabala niewątpliwie jest formą jego upamiętnienia. Autorom tekstów chodzi o merytoryczną dyskusję nad rzymskim władcą.

Wiele informacji o Heliogabalu dostarczają nam m.in.: Kasjusz Dion, Orygenes, Herodian, Eliusz Lampridiusz, Aureliusz Wiktor, Ammian Marcellinus czy Paweł Orozjusz. Mimo licznych źródeł niektóre kwestie związane z Heliogabalem pozostają otwarte, jak np. czas i miejsce narodzin. Czy urodził się w 203 czy 204 r.? Czy nastąpiło to w Rzymie, Emesie, a może gdzie indziej? Matka Heliogabala została wspomniana w *Acta Severiana* nr 202 wśród matron biorących udział w *ludi saeculares* zorganizowanych w Rzymie w 204 r.<sup>1</sup> To kazałoby sądzić, że cesarz urodził się w Rzymie. Skoro jednak data jego narodzin jest rozciągana na lata 203–204<sup>2</sup>, to mogło to nastąpić także w Emesie<sup>3</sup>. Tym bardziej, że kariera

---

<sup>1</sup> B. Schnegg, *Die Inschriften zu den Ludi saeculares. Acta ludorum saecularium. Unter Mitarbeit von Wolfram Schneider-Lastin. Mit einem Beitrag zur Prosopografie von François Chausson*, Berlin–Boston 2020, s. 314–315.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 448, przypis 198.

<sup>3</sup> R. Hanslik, s.v. *Elagabal* 2, [w:] *Der Kleine Pauly. Lexikon der Antike*, auf der Grundlage von Pauly's Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft unter Mitwirkung zahlreicher Fachgelehrter bearbeitet und herausgegeben von K. Ziegler und W. Sontheimer, Bd. 2, München 1979, szpalta 230; J. Warmiński, s.v. *Heliogabal*, [w:] *Encyklopedia katolicka* (dalej: EK), t. 6, Lublin 1993, szpalta 653.

Variusus Marcellus Sextus nabrała rozpędu dopiero po 205 r., gdy konflikt między Julią Domną a Gajuszem Fulwiuszem Plautianusem zakończył się śmiercią tego ostatniego. Możemy się zastanawiać, czy ojcem Heliogabala faktycznie był Varius Marcellus Sextus i czy miał on rodzeństwo. Inskrypcja ku czci Variusa Marcellusa Sextusa odnaleziona w Velletri, a znajdująca się obecnie w Muzeach Watykańskich, zawiera słowa: *Iulia Soaemias Bassiana C(ai) F(ilia) cum fillis* (CIL 10,6569), co kazałoby myśleć, że Heliogabal miał rodzeństwo. Jak duży wpływ na rządy Heliogabala miały matka Julia Soaemias i babka Julia Maesa? Czy jedną z żon Heliogabala była córka jurysty Paulusa? Te pytania i wiele innych nasuwa się, gdy spoglądamy na postać rzymskiego władcy.

Czasami Heliogabal jest archetypem złego władcy, nieodpowiedzialnego młodzieńca, który zamiast troszczyć się o mieszkańców cesarstwa ulegał swoim namiętnościom. Już Paweł Orozjusz w *Historiarum adversos paganos libri VII* (VII,18) oceniał Heliogabala bardzo negatywnie, pisząc: [...] *hic sacerdos Heliogabali templi nullam sui nisi stuprorum flagitiorum totiusque obscenitatis infamem satis memoriam reliquit*. Zapewne wiele złych zachowań przypisywano mu na wyrost, jak składanie ofiar z dzieci. W *Historia Augusta* (Eliusz Lampridiusz, *Antoninus Heliogabal* 8) czytamy, że „Heliogabal zabijał też na ofiarę ludzi, wybierając do tego celu dobrze urodzonych i pięknych chłopców z całej Italii”. Tekst Eliusza Lampridiusza informuje nas, że byli to chłopcy, którzy nie byli sierotami. Chodziło zapewne o to, by ból rodziców był większy. Opinia biografów korelowała z relacją Kasjusza Diona (*Xiph.* 80,11,3) i ukazywała Heliogabala jako *pessimus princeps*. Nawet jeśli w źródłach antycznych mamy szereg opisów składania dzieci w ofierze bóstwom, jak np. informację Diodora Sycylijskiego (*Bibliothecae historicae* 13,86,3) czy zakazy takich działań (*Pauli Sententiae* 5,23,16), to przypisywanie takich ofiar Heliogabalowi jawi się raczej tylko jako topos literacki czy polityczny, efekt zbyt wybujałej wyobraźni biografów *Historia Augusta* czy nazbyt poważne traktowanie tego, co mogło być tylko żartem. Trudno uwierzyć, by takie składanie ofiar z dzieci było czymś oficjalnym; jeśli już, to raczej sekretnym działaniem rygorystycznych adeptów syryjskiego bóstwa. Negatywna prezentacja Heliogabala może być pewnego rodzaju uogólnieniem i ocenianiem świata przez zestawienie na zasadzie antytezy okrutnego Heliogabala i tolerancyjnego Aleksandra Sewera (Eliusz Lampridiusz, *Alexander Sewer* 29)<sup>4</sup>. Już sam biograf Heliogabala z *Historia Augusta*, pisząc o sposobie ucztowania cesarza i budowaniu łaźni, które po jednorazowym wykąpaniu kazał burzyć, przyznaje, że nie daje wiary pewnym informacjom wymyślonym przez tych, którzy przedstawiali Heliogabala w niekorzystnym świetle w celu

---

<sup>4</sup> Szerzej zob. C. Bertrand-Dagenbach, *À propos des sacrifices d'entants d'Héliogabale, Historiae Augustae Colloquia. Nova series XII, Colloquium Nanceiense MMXI*, ed. C. Bertrand-Dagenbach, F. Chausson, Bari 2014, s. 31–40.

przypodobania się Aleksandrowi Sewerowi (Eliusz Lampridiusz, *Antoninus Heliogabal* 31).

Już w starożytności o niektórych władcach mówiono, że byli źli czy najgorsi (*mali, pessimi*), o innych, że byli dobrzy czy wspaniali (*boni, optimi*), a jeszcze o niektórych, że byli przeciętni (*mediocres*)<sup>5</sup>. Różne były kryteria oceniania władców. Eliusz Lampridiusz (*Historia Augusta, Antoninus Heliogabal* 1) mówi, że jedni władcy umierali śmiercią naturalną, a drugich mordowano. Zdaniem Tyberiusza (Suet., *Tyberiusz* 29) dobry władca, dbający o pożytek państwa, powinien dbać o senat, wszystkich obywateli, a także często o poszczególnych *senatui servire debere et universis civibus saepe et plerumque etiam singulis*. W świetle wypowiedzi z *Historia Augusta* o Klaudiuszu (II 15,3) widzimy, że kryteriami pozytywnej oceny cesarza mogły być takie wartości jak rzymski patriotyzm, praworządność, sprzyjanie senatowi. Dodać do nich można także cnoty wojskowe. *Sic militibus sedatis Claudius, vir sanctus ac iure venerabilis et bonis omnibus carus, amicus patriae, amicus legibus, acceptus senatui, populo bene cognitus accepit imperium*. Do którego grona zaliczyć Heliogabala? Niniejsza książka ma pomóc w poszukiwaniu odpowiedzi na to pytanie. Pozwala szerzej spojrzeć na postać cesarza, którego nie trzeba zaliczać do grona tyranów<sup>6</sup>. Niewątpliwie szukał on poprawnych relacji z senatem, który w tym czasie był uległym narzędziem tych, którzy posiadali realną siłę w armii. Zaraz po zwycięstwie syn Julii Soemias przez Klaudiusza Polliona posłał korespondencję do Rzymu. Chciał być znany ludowi rzymskiemu. Zanim przybył do Rzymu, wysłał doń swój portret. Akceptując działania swojej kancelarii w zakresie stanowienia prawa, dbał o dobro ogółu i jednostek. Jednak swoim stylem życia pozbawił się szacunku Rzymian. Ambiwalentność seksualna Heliogabala sprawia, że obecnie jest on często przywoływany jako ikona ruchu LGBTQ+. Na takiego cesarza ówczesne społeczeństwo nie było gotowe. Władca z początku III w. n.e. jawi się nam jako tragiczna postać, której krótki żywot został przerwany. Chociaż miał żony i obcował z kobietami, równocześnie fascynował się ciałem mężczyzn. Nie wiemy, jak prezentowałoby się życie seksualne cesarza, gdyby żył dłużej. Przecież mamy przykłady zacnych Rzymian, którzy po burzliwej młodości wkraczali w etap życiowej harmonii.

Niniejsza publikacja to zbiór kilku artykułów poświęconych Heliogabalowi. Autorzy: prof. dr hab. Joanna Rostropowicz, prof. UO dr hab. Piotr Sadowski, prof. dr hab. Krystyna Kossakowska-Jarosz, prof. UKSW dr hab. Beata Gaj pragną

---

<sup>5</sup> T. Kotula, „Dobrzy i źli cesarze” w opiniach późnych autorów łacińskich, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F. Historia” 49 (1994), s. 127–137.

<sup>6</sup> Także Adrian Goldsworthy uważa, że Heliogabal nie był tyranem. Autor ten uznaje natomiast cesarza za władcę niekompetentnego. *Idem, How Rome Fell. Death of a Superpower*, New Haven 2009, s. 81.

lepiej zrozumieć tę postać i jej dzieło. Poddają w swoich pracach analizie szereg zagadnień historycznych, prawnych i religijnych. Zastanawiają się także nad wpływem i recepcją obrazu Heliogabala w późniejszej kulturze na przykładzie *Irydiona* Zygmunta Krasińskiego.

*Piotr Sadowski*